

Sygn. akt V ACa 222/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Iwona Wilk
Sędziowie :	SA Barbara Kurzeja (spr.) SA Janusz Kiercz
Protokolant :	Mirosław Kruk

po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2010 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 17 lutego 2010 r., sygn. akt I C 430/09

oddala apelację.

Sygn. akt V ACa 222/10

UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwoty 100 tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia za niezapewnienie mu odbywania kary pozbawienia wolności w godziwych warunkach, przez co doszło do naruszenia jego godności osobistej i prawa do intymności. Cele w jakich jest osadzany nie spełniają norm powierzchniowych; wprowadzono ponadto monitoring łaźni. Nadto, jako osoba chora na wirusowe zapalenie wątroby typu C nie jest w sposób należyty leczony, co zagraża jego życiu i zdrowiu.

Pozwana jednostka organizacyjna pozwanego wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że warunki pobytu powoda - jako osoby tymczasowo aresztowanej - nie naruszały obowiązujących przepisów w zakresie wyposażenia cel, zaplecza socjalnego, sanitarnego i medycznego i nie był poddawany nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu. Zdarzało się, iż powód przebywał w przeludnionych celach, jednakże dokładano starań, aby nie była to sytuacja permanentna,

a cele spełniały wszelkie normy dotyczące ich wyposażenia. O sytuacjach występującego przeludnienia cel zawsze informowany był sędzia penitencjarny, a Dyrektor Aresztu wydawał stosowne zarządzenia na podstawie art. 248 § 1 i 2 k.k.w. Do monitorowania łaźni upoważnia go natomiast art. 73a k.k.w. Nadto, powód był leczony zgodnie z zasadami sztuki medycznej, stosownie z zaleceniami lekarza.

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2010 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu ustalając, co następuje.

Powód przebywa w pozwanym Areszcie w charakterze tymczasowo aresztowanego od dnia 20 marca 2008 roku. Areszt ten był wielokrotnie przedłużany i w chwili wyrokowania powód nadal w nim przebywał. W trakcie pobytu powód był osadzany w różnych celach. Od 30 grudnia 2009 roku przebywa w celi dwuosobowej nr (...), która nie jest zagęszczona. W celach znajdowały się kąciki sanitarne zabudowane dyktą bądź deską do wysokości 180 cm; w przeszłości były one zasuwane płachtą, w chwili obecnej są zamykane na drzwi. W kompleksie łaźniowym, około 5 miesięcy wcześniej, zainstalowano kamery. Cella jest wyposażona w wystarczającą ilość środków higienicznych oraz środków czystości w postaci papieru toaletowego, pasty, mydła, proszku do prania, kremu do golenia. Może korzystać z usług religijnych, biblioteki, świetlicy. Cella jest wyposażona w radiowęzeł, a powód korzysta z własnego telewizora. Nie jest zatrudniony i dostaje środki utrzymania od rodziny. Nie ma żadnych konfliktów ze współosadzonymi. O przeludnieniu w pozwanym Areszcie regularnie informowany był Wydział Penitencjarny tutejszego Sądu Okręgowego. W okresie osadzenia powoda Areszt był zaludniony w przedziale od 101,2 % do 107 %. Zagęszczenie cel odbywało się zawsze na czas oznaczony. W okresie osadzenia powoda zagęszczenie (tzn. bez zachowania normy mieszkalnej) dotyczyło celi (...) w okresie od 5 maja do 14 sierpnia 2008 roku, nr (...) od 14 sierpnia do 3 września, nr (...) od 3 września do 7 listopada; nr (...) od 7 do 20 listopada, 16 do 28 stycznia 2009 roku, 2 lutego do 13 marca 2009; nr

(...) od 6 do 16 kwietnia 2009 r. Przed aresztowaniem powód mieszkał we Francji i od 1995 r. leczył się tamże na wirusowe zapalenie wątroby typu C. W 2003 roku przeszedł kurację interferonem. W trakcie pobytu w pozwanym areszcie przeprowadzono u powoda co 3 miesiące badania krwi w celu ustalenia poziomu bilirubiny i ALAT. Ponieważ wyniki te były prawidłowe, nie przeprowadzono żadnej dodatkowej diagnostyki, a w szczególności nie poddano powoda badaniu USG ani fibroksanu. Nie był również konsultowany z lekarzem gastroenterologiem albowiem prowadzący go lekarz nie widzi konieczności ich przeprowadzania z uwagi na dotychczasowe wyniki oscylujące w granicach normy. Był również leczony w związku z innymi zgłaszanymi przezeń dolegliwościami. Do stosowania monitoringu polegającego na zapewnieniu możliwości obserwowania zachowania tymczasowo aresztowanego w celach mieszkalnych wraz z częścią przeznaczoną do celów sanitarno - higienicznych, w łaźniach, w pomieszczeniach wyznaczonych do widzeń, w miejscach zatrudnienia osadzonych, w ciągach komunikacyjnych, na placach spacerowych, a także do obserwacji terenu zakładu karnego na zewnątrz budynków, w tym linii ogrodzenia zewnętrznego upoważniał natomiast pozwany art. 73 a k.k.w.

Działania pozwanego celem pozyskania dodatkowej powierzchni nie mogły być również prawnie obojętne w stanie faktycznym sprawy, jako że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 26 maja 2008 r. SK 25/07 OTK—A 2008 nr 4, poz. 62 uznając art. 248 § 1 k.k.w., za niezgodny z art. 40, 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji RP postanowił na podstawie art. 190 ust 3 Konstytucji odroczyć termin utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego art. 248 § 1 k.k.w., biorąc pod uwagę sytuację faktyczną w polskim więziennictwie, tj. permanentne przeludnienie w zakładach karnych i brak miejsca do odbywania kary pozbawienia wolności. Decyzja ta była spowodowana nie tyle potrzebą dokonania zmian w przepisach prawnych, ile koniecznością podjęcia wielu działań natury organizacyjnej, w celu wyeliminowania przeludnienia w zakładach karnych.

Z tego względu sam fakt przebywania powoda (okresowo) w przeludnionej celi, w warunkach panujących w pozwanej placówce nie stanowił o bezprawności działania pozwanego i sam przez się nie mógł skutkować uwzględnieniem powództwa na podstawie art. 24 i art. 448 k.c. w jakimkolwiek zakresie. Ochronę z art. 24 k.c. można bowiem przyznać tylko w przypadku działań bezprawnych, a bezprawność wyłącza działanie w granicach prawa nawet w sytuacji, gdy Trybunał Konstytucyjny uznał za celowe usunięcie w przyszłości określonej regulacji prawnej porządku prawnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, opisanego działania nie można traktować jako bezprawnego. W świetle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 roku, wydanego w sprawie II CSK 269/07, zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów demokratycznego państwa prawnego, jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w obowiązującym w tym okresie art. 248§1 w zw. z art. 209 k.k.w. i spełnieniu wymogów cel, wskazanych w art. 110 k.k.w., jest zgodne z prawem. Pozwany nie mógł bowiem odmówić przyjęcia osoby tymczasowo aresztowanej.

Również analiza orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowiek nie wskazuje na to, aby w konkretnej sytuacji powoda doszło do takiego traktowania go, które mogłoby być uznane za złe, nieludzkie lub za długotrwałe tortury, stosowane przez dłuższy czas i które spowodowały u niego obrażenia ciała albo intensywne cierpienia fizyczne lub psychiczne. ETPC uznał także, iż cierpienia i poniżenie muszą wykraczać poza nieunikniony ich element związany z daną formą, zgodnego z prawem, traktowania lub karania. Osoba tymczasowo aresztowana, chociaż korzystająca w sensie prawnym z domniemania niewinności, musi się liczyć z pewnymi ograniczeniami swobód i praw, mieszczących się w granicach prawnych regulujących odbywanie tymczasowego aresztu w danej placówce. Ponadto za powoda, jako osobę tymczasowo aresztowaną, areszt ponosi odpowiedzialność i z tego tytułu musi być ustawowo wyposażony w uprawnienia umożliwiające mu zapewnienie powodowi bezpieczeństwa (art. 108 k.k.w. w zw. z art. 209 k.k.w.), nawet jeśli oznaczałoby to wprowadzenie ograniczeń, które nie dotyczą osoby skazanej. Ograniczenia te dotyczą głównie swobody poruszania się po areszcie, widzeń, cenzury korespondencji, prawa do używania telefonu, bądź uprawnień do przepustek, niektórych nagród (art. 217 – 217d k.k.w.).

Powód nie wykazał, zgodnie z regułą z art. 6 k.c., by poza przebywaniem w przeludnionej celi, warunki odbywania kary pozbawienia wolności naruszały jego godność i to w stopniu wymagającym udzielenia mu ochrony prawnej. Nie stanowiło również takiego bezprawnego naruszenia rozwiązanie funkcjonalne dotyczące osłonięcia prysznicy czy też kącików sanitarnych ani umieszczenie kamer monitorujących te miejsca. Nie znalazły również potwierdzenia zebranych materiale dowodowym twierdzenia powoda o niewłaściwym leczeniu.

O naruszeniu godności skazanego z prawem do ochrony prawnej, można mówić wtedy, gdy cierpienia i upokorzenie przekraczają konieczny element cierpienia wpisanego w wykonywanie tego środka zapobiegawczego, zwłaszcza przy bierności aresztu, który nie dba o poprawę warunków jego odbywania i godzi się na przepełnienie cel, nie dba o zwiększenie ich ilości, o remonty, o polepszenie warunków socjalnych, żywieniowych, czy wreszcie kulturalnych. Takiego zaś zachowania nie można było przypisać jednostce w której osadzony był powód, zwłaszcza przy podejmowanych przez nią własnych działaniach zmierzających do zniwelowania przeludnienia cel i poprawy warunków w nich panujących. Z dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy wynika, że pozwany dokładał starań, aby zapewnić powodowi godne znoszenie pozbawienia swobody wskutek zastosowania tymczasowego aresztowania; często zmieniano mu celę i starano się, by jak najdłużej przebywał w celi nieprzeludnionej. Poziom dolegliwości powoda związany z czasowym przebywaniem w przeludnionych celach, bez zamiaru jego poniżenia lub upokorzenia nie prowadził zatem do poniżającego traktowania jego osoby. Tylko działania stwarzające niegodziwe, poniżające dla każdego osadzonego warunki lub ich tolerowanie przez dłuższy okres uznane są za bezprawne, rodzące prawo do ochrony godności na podstawie art. 24 k.c., zwłaszcza w orzecznictwie ETS, a to w stanie faktycznym sprawy nie miało miejsca.

W apelacji powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia

4

powództwa zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego (art. 233 § 1, 227i 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, nieprzeprowadzenie wszechstronnego postępowania dowodowego), błędną ocenę przeprowadzonych dowodów przez przyjęcie, że osadzenie powoda w przeludnionych celach nie naruszyło jego dóbr osobistych) oraz prawa materialnego (art. 23, 24 i 448 i 6 k.c. art.4 k.k.w. i art. 3 i 8 ust.

10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 7 i 10 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz art. 40,41 i 47 Konstytucji RP przez ich niezastosowanie lub błędną wykładnię.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela bowiem w całości i uznaje za swoje poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i przychyła się także do dokonanej przez ten Sąd oceny, że warunki w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności nie spowodowały naruszenia jego godności i że pomimo mniejszej niż przewidziana w art. 110 k.k.w. normy przypadających na jednego osadzonego, warunków w celi nie można uznać na niegodziwe tak z uwagi na ustalony okres czasu, w jakim powód w tych warunkach przebywał, jak i z uwagi na to, że nie wykroczyły one w rażący sposób poza dopuszczalne standardy. Należy przychylić się również do dokonanej przez ten Sąd oceny, że osoba przebywająca w areszcie musi zdawać z ograniczeń i dolegliwości związanych nieuchronnie z przymusową izolacją.

Sąd Okręgowy ustalił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i dokonał prawidłowej subsumcji prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego a zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., zmierzający do zakwestionowania dokonanej oceny dowodów nie może odnieść zamierzonego skutku, gdyż nie został przez skarżącego należycie wywiedziony i usuwa się w związku z tym spod kontroli Sądu Apelacyjnego.

Wprawdzie na Państwie, co podkreślił Sąd Okręgowy w swoich szczegółowych i obszernych, wyżej przytoczonych rozważaniach cięży przewidziany we wskazanych w apelacji normach konstytucyjnych oraz umowach międzynarodowych obowiązek zapewnienia osadzonym godziwych warunków, to jednak należy zgodzić się z oceną tego Sądu, że przekroczenie norm dotyczących powierzchni przypadającej w celi na jedną osobę nie może każdorazowo decydować o uznaniu tych warunków za naruszające godność. O naruszeniu godności skazanego z prawem do ochrony prawnej można mówić dopiero wtedy, gdy cierpienia i upokorzenie przekraczają konieczny element cierpienia wpisanego w odbywanie kary pozbawienia wolności, zwłaszcza przy bierności zakładu karnego, który nie dba o poprawę warunków odbywania kary i godzi się na przepełnienie cel, nie dba o zwiększenie ich ilości, o remonty, o polepszenie warunków socjalnych, żywieniowych, czy wreszcie kulturalnych.

Takiego zaś zachowania nie można było przypisać jednostce organizacyjnej pozwanego, zwłaszcza przy podejmowanych przezeń własnych działaniach zmierzających do zniwelowania przeludnienia cel i poprawy warunków w nich

5

panujących. Poziom dolegliwości powoda związany z czasowym przebywaniem w przeludnionych celach nie dawał zatem podstaw do przyjęcia, że przebywał on w niegodziwych, naruszających jego godność warunkach i nie uzasadniał potrzeby udzielenia mu sądowej ochrony przez przyznanie odpowiedniego zadośćuczynienia pieniężnego. Jak wynika z jego zeznań, kącki sanitarne są zabudowane, każdy z osadzonych ma swoje łóżko, celi jest wyposażona w odpowiednią ilość środków higienicznych oraz środków czystości, może korzystać z biblioteki, zajęć świetlicowych, usług religijnych, korzysta z regularnych widzeń, radiowęzła i własnego telewizora(k. 150).

Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Okręgowy wyjaśnił również wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej i nie naruszył wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku, nie posiada wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną; takich zaś zarzutów z pewnością nie można postawić zaskarżonemu wyrokowi Sądu Okręgowego. Fakt zagęszczenia cel pozostawał w sprawie poza sporem i sposób rozmieszczenia powoda w poszczególnych celach został szczegółowo przedstawiony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew. Wbrew

twierdzeniom skarżącego, w warunkach przeludnienia (3 osoby zamiast dwóch) przebywał 273 dni, a nie 551 i nie był kwestionowany (powód cofnął w tym zakresie wnioski dowodowe).

Zgodnie z zasadą kontradiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego i to one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania. Nie zachodziły natomiast szczególne okoliczności do skorzystania przez Sąd pierwszej instancji z uprawnienia w zakresie dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony (art. 232 k.p.c.).

Nie naruszył również Sąd Okręgowy art. 4 k.k.w. i Konstytucji RP, jak i wskazanych w apelacji przepisów obu Konwencji skoro Europejski Trybunał Praw Człowieka, dokonując ich wykładni, stwierdzał wielokrotnie, że cierpienia i upokorzenia musiałyby przekraczać nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności, aby stanowiły naruszenie tego przepisu. Nadmierne zagęszczenie w celi zostało poddane analizie ETPC na tle wymienionego przepisu i jak zasadnie podkreślił Sąd pierwszej instancji, traktowanie nieludzkie zostało określone jako złe traktowanie, które jest zamierzone, stosowane nieprzerwanie przez długi czas, jeśli spowodowało u ofiary obrażenia ciała albo intensywne cierpienie fizyczne lub psychiczne. Oceniając te warunki Trybunał uwzględniał także skumulowany efekt tych warunków.

Ponieważ prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego stanowiących materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia uzasadniają dokonaną przezeń ocenę, że samo - czasowe - osadzenie w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w obowiązującym w okresie objętym pozwem art. 248 § 1 k.k.w., nie nosi cech bezprawności, brak jest również podstaw do przyjęcia, że Sąd okręgowy naruszył wskazane w apelacji przepisy art. 23, 24 i 448 k.c.

6

Nadto, wbrew - bliżej nieumotywowanemu zarzutowi skarżącego - Sąd orzekający interpretował i stosował art. 6 k.c. w ścisłym związku z istniejącym stosunkiem prawnym, wyznaczanym przez jego elementy faktyczne i prawne. Powód nie wykazał, a na nim spoczywał ciężar dowodu, że był nieprawidłowo leczony i że jego obecny stan zdrowia uległ pogorszeniu i pozostawał w związku z działaniem lub zaniechaniem przez lekarza więziennej służby zdrowia.

Z powyższych względów apelacja, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).